

WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY EDUKACJI DOROSŁYCH

Sylwia Słowińska

KONCEPCJA MAŁYCH ŚWIATÓW PRZEŻYWANYCH – FENOMENOLOGICZNE INSPIRACJE DLA ANDRAGOGIKI

Słowa kluczowe: mały społeczny świat przeżywany, człowiek dorosły.

Streszczenie: Wychodząc od koncepcji świata przeżywanego E. Husserla i A. Schütza, w tekście zaprezentowano osadzoną w fenomenologii koncepcję małych światów przeżywanich w ujęciu A. Honer i R. Hitzlera oraz wpisaną w nią metodologiczną procedurę etnografii świata przeżywanego. W podsumowaniu wskazano na potencjał koncepcji małych światów przeżywanich w odniesieniu do ukierunkowanych interpretatywnie badań andragogicznych zorientowanych na problemy związane z konstruowaniem tożsamości i rozwojem człowieka dorosłego w wyodrębnionych obszarach świata życia codziennego.

Pojęcie świata przeżywanego¹ ma swoje korzenie w filozofii, a zastosowanie znalazło także w obszarze nauk społecznych, głównie socjologii. Maria Czerepaniak-Walczak zauważa, że kategoria ta *ma szansę stać się użyteczna również dla nauk o wychowaniu. Jest to zarówno kategoria wyjaśniająca istotę i sens wychowania w złożonej, wielowymiarowej rzeczywistości, a zatem pozwalająca rozumieć strukturę i dynamikę procesu kształtowania tożsamości i samodzielnego osiągnięcia dorosłości, jak i użyteczna dla projektowania działań i procesów wychowawczych (...)* (Czerepaniak-Walczak 2011, s. 166). Celem tego artykułu jest zarysowanie związanej z tradycją fenomenologii koncepcji małych

¹ W niniejszym artykule posługuję się określeniem „świat przeżywany” (niem. *Lebenswelt* i ang. *Lifeworld*). W polskiej literaturze funkcjonuje także określenie „świat życia”, które jednak uległo pewnemu rozmyciu i używane jest także często w szerokim znaczeniu, bez powiązania z tradycją fenomenologiczną. Dlatego uznaję za bardziej adekwatne dla moich rozważań określenie „świat przeżywany”.

światów przeżywanych w ujęciu niemieckich przedstawicieli socjologii hermeneutycznej (Anne Honer, Ronalda Hitzlera) jako koncepcji mającej zastosowanie w badaniach społecznych ukierunkowanych interpretatywnie i mogącej dostarczyć inspiracji badaczom szeroko rozumianej edukacji dorosłych. Inspiracje fenomenologiczne obecne są już od pewnego czasu w obszarze andragogiki, zwłaszcza w powiązaniu ze zwrotem ku codzienności. Zainteresowanie codziennością wiąże się z szerokim pojmowaniem uczenia się jako procesu związanego z powszednią aktywnością jednostek, rozproszonego i wszechobecnego, dynamicznego, polegającego nie tylko na przyswajaniu wiedzy i umiejętności, ale także na konstruowaniu i redefiniowaniu tożsamości (zob. Małewski 2011). Zainteresowanie codziennością w andragogice zaowocowało badaniami różnych jej obszarów jako przestrzeni uczenia się ludzi dorosłych, ich rozwoju i konstruowania tożsamości. Dlatego koncepcja małych światów przeżywanych może być przydatna lub choćby inspirująca dla programów badawczych, w których chodzi o zrozumienie światów, w których ludzie dorośli żyją, działają i budują swą tożsamość.

W pierwszej części tekstu zostanie przedstawiony fundament koncepcji małych światów przeżywanych – fenomenologiczne ujęcia świata przeżywanego Edmunda Husserla oraz Alfreda Schütza. Następnie postaram się zarysować koncepcję małych światów przeżywanych autorstwa Anne Honer i Ronalda Hitzlera i wpisaną w nią procedurę metodologiczną – etnografię świata przeżywanego. W podsumowaniu spróbuję wskazać na potencjał tej koncepcji w odniesieniu do badań andragogicznych.

Świat przeżywany, czyli o fenomenologicznych podstawach koncepcji małych światów przeżywanych

Koncepcja małych światów przeżywanych osadzona jest w tradycji fenomenologii. Jej autorzy przejęli sposób rozumienia świata przeżywanego od Alfreda Schütza, twórcy fenomenologii społecznej, który z kolei zaczerpnął to pojęcie od Edmunda Husserla, inicjatora fenomenologii transcendentalnej. Uważa się, że jednym z największych osiągnięć E. Husserla jest odkrycie świata przeżywanego. Wprowadzając koncepcję świata przeżywanego, wyznaczył on nową drogę rozwoju fenomenologii i dostarczył ważnych inspiracji dla badań społecznych. Jak sądzą niektórzy z badaczy, to za jej sprawą nastąpiło przesunięcie w pojmowaniu rzeczywistości ku codzienności, ku „powszedniej ludzkiej krzątaniu”, dowartościowanie niepozornych, niekiedy lekceważonych obszarów życia (Fellmann 1993).

U E. Husserla koncepcja świata przeżywanego wiązała się z krytyką kultury. Jej najpełniejszy opis odnaleźć można w pracy powstałej w późnym okresie twórczości Husserla, mianowicie książce pt. *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentalna*. Kryzys kultury związany jest tu z dominacją nauk pozytywistycznych i paradygmatu obiektywistycznego. Wynika on z tego, że

badacze zapomnieli, iż cała nauka zakorzeniona jest w świecie przeżywanym. Nauki ignorują naoczne doświadczenia świata, dążąc do poznania go niezależnie od umysłu i tworzenia wiedzy wyidealizowanej, obiektywnej, abstrakcyjnej. Sposobem na przezwycięzenie kryzysu byłby zwrot ku badaniu naturalnego świata przeżywanego, świata przednaukowego doświadczenia (Zahavi 2012). Świat przeżywany (nazywany przez niego także naturalnym światem przeżywanym) to według E. Husserla świat konkretnej ludzkiej egzystencji, „jedyne świat naprawdę doświadczany”, dany konkretnie, zmysłowo, naocznie. To świat, który się objawia w nieskończonej ilości fenomenów w naszej świadomości. Husserl w *Kryzysie* definiuje go jako zastane uniwersum rzeczy zrozumiałych same przez się, świat tego, co nie jest poddawane w wątpliwość.

Jednak sposób pojmowanie świata przeżywanego u E. Husserla nie jest w pełni jednoznaczny. A. Schütz zarzucał mu wręcz pomieszanie wątków „niegodne metody fenomenologicznej” (zob. Krasnodębski 1993). Zbigniew Krasnodębski (1993) wskazuje na dwa odmienne sposoby użycia pojęcia *świat przeżywany* przez Husserla. Po pierwsze rozumie on go jako niezmienny, ahistoryczny fundament nauki, a po drugie jako uniwersalny, ale historycznie zmienny horyzont obejmujący również naukę i jej rezultaty. Krzysztof Michalski (1988) wyjaśnia, że w późnym okresie twórczości Husserl dokonał zmiany poglądów na temat źródeł sensu, uznając, że aby do nich dotrzeć, należy uwzględnić tradycję historyczną. Wcześniej zaś wykluczał z rozważań filozoficznych dociekania genetyczne i historyczne jako nieistotne.

A. Schütz opierał się na poglądach Husserla, ale zastąpił podejście transcendentale podejściem ukierunkowanym na codzienny świat (*mundane Phänomenologie*) (zob. Schütz 1974). Fenomenologia, jak wyjaśniał, nie zajmuje się samymi przedmiotami, lecz ich sensem, konstytuowanym w naszej świadomości (Schütz 1971). Aby wyjaśnić, dlaczego aktorzy działają tak, a nie inaczej, konieczne jest przyjęcie subiektywnej perspektywy, która pozwoli zrekonstruować akty przypisującego sens rozumienia.

Fenomenologia w ujęciu Schütza zwróciła się ku codzienności i zajęła analizą struktur świata przeżywanego, świata, który dla działających w nim ludzi jest rzeczywistością sensowną i podlegającą interpretacji. Analiza struktur świata przeżywanego u Schütza związana była z zagadnieniem rozumienia „innego”, alter ego (*Fremdverstehen*). Służyć miała opisaniu konstytutywnych cech istotnego ze społecznego punktu widzenia procesu nadawania i interpretowania sensu (Eberle 1984).

W nawiązaniu do poglądów Williama Jamesa Schütz przyjął koncepcję wielości rzeczywistości, w których żyjemy (Schütz 2012). Są one ze sobą powiązane i stanowią części świata przeżywanego. A. Schütz postrzegał je jako skończone obszary sensu, różniące się stylem poznawczym, sposobem doświadczania rzeczywistości. Są to m.in. świat snu, religii, nauki, świat fantazji i zabawy, świat życia codziennego. Choć w części publikacji świat przeżywany (świat życia) utożsamiany jest ze światem życia codziennego (światem codzienności,

codziennym światem przeżywanym) i określenia te używane są synonimicznie, to należy podkreślić, że Schütz nie utożsamiał ich ze sobą. Świat przeżywany to całość, kompleks rzeczywistości konstytuowanych w subiektywnej świadomości. A świat życia codziennego jest jego częścią, aczkolwiek szczególną, na której twórca fenomenologii społecznej skupiał się w swych analizach. To obszar odróżniający się od pozostałych pragmatycznością, świat, w którym przebywamy najczęściej, i to przede wszystkim w nim działamy, wchodzimy w interakcje, komunikujemy się. Dlatego też protosocjologiczne opisy struktur świata przeżywanego Schütza (i Thomasa Luckmanna) dotyczą głównie świata życia codziennego. W artykułach analizujących struktury świata przeżywanego, a także w książce w całości poświęconej temu zagadnieniu *Strukturen der Lebenswelt* (powstałej po śmierci Schütza za sprawą Thomasa Luckmanna, który zebrał jego materiały, opracował i opublikował), wywód dotyczy świata życia codziennego, co jednak nie znaczy, że świat życia codziennego i świat przeżywany są tym samym. Znaczący to tylko tyle, że światu życia codziennego jako podstawowemu obszarowi sensu – fundamentowi naszego doświadczenia Schütz poświęca najwięcej uwagi.

Charakterystyczne dla stylu poznawczego tego obszaru sensu jest nastawienie naturalne, które polega na zawieszeniu wątplenia co do istnienia świata. Zgodnie z nim jednostka przyjmuje świat jako dany i niepodważalny dopóki nic mu nie zaprzeczy. Dla człowieka jest on obiektem pragmatycznych zainteresowań i sceną działania. Jednostka doświadczająca świata sytuuje siebie w jego centrum. Zorganizowany wokół niej świat życia codziennego jest ustrukturyzowany przestrzennie, czasowo i społecznie. Struktury tych trzech wymiarów są ze sobą powiązane. W wymiarze przestrzennym Schütz wymienia sferę będącą aktualnie w zasięgu jednostki oraz sferę będącą potencjalnie w zasięgu, związaną z przeszłością i przyszłością. Świat „aktualnie w zasięgu” jest obszarem czynnego działania jednostki, stanowi „jądro jej rzeczywistości”, jest dla niej rzeczywistością naczelną (Schütz, Luckmann 2003; Schütz 2012). W wymiarze społecznym jednostka dzieli świat z innymi ludźmi, z którymi mogą łączyć ją różne relacje (np. my, wy, oni), na których może oddziaływać i których działania może interpretować, w zależności od ich czasowego i przestrzennego usytuowania względem jej biografii. Są to współcześni, z którymi człowiek wchodzi bezpośrednio w kontakt (*Umwelt*), oraz ci, których osobiście nie zna, ale jest świadomy ich istnienia (*Mitwelt*). Ze współczesnymi jednostka dzieli czas i przestrzeń. Może na nich oddziaływać i interpretować ich działania. Przodkowie (*Vorwelt*) to ludzie, którzy żyli w minionych epokach, jednostka nie może na nich oddziaływać, ale może interpretować ich działania i rezultaty tych działań. Na następców (*Nachwelt*), czyli przyszłe pokolenia, człowiek może kierować swe działania, które będą miały swoje rezultaty w przyszłości (Schütz 2006). Każda jednostka organizuje swój świat wokół siebie, własnego „tu”, zależnie od biograficznie zdeterminowanej sytuacji, swoich celów i związanych z nimi systemów relewancji (istotności). A jednak mimo tych różnic możliwe

jest komunikowanie i współdziałanie. Dzieje się to w oparciu o „generalną tezę przekładalności perspektyw”, wedle której człowiek przyjmuje milcząco dwie idealizacje: wymienialności z „innym” punktów widzenia oraz zgodności systemów relewancji (zob. Schütz 2012).

Najważniejszą cechą świata życia codziennego jest intersubiektywność. Jak pisze Schütz, świat ten *istniał przed naszym urodzeniem i był doświadczany i interpretowany przez innych – naszych przodków – jako świat uporządkowany. Teraz dany jest naszemu doświadczeniu i interpretacji* (Schütz 2006, s. 869). Podstawą tych interpretacji jest zasób wiedzy podręcznej pełniącej rolę schematu odniesienia. Świat życia codziennego dany jest jednostce w formie wiedzy. Jest ona elementem społecznego dziedzictwa. W przeważającej części jest nam przekazywana przez innych, a niewielka jej część wywodzi się z osobistego doświadczenia. Potoczna wiedza podręczna to zdroworozsądkowa wiedza o świecie, składają się na nią doświadczenia, opinie, przekonania i założenia odnoszące się do świata. Przyjmowana jest jako dana i oczywista. Traktowana jest jako pewnik przez każdego przynależącego do grupy, do My (każdego podzielnego dany system relewancji). Wiedza ta dostarcza bezdyskusyjnie akceptowanych i dominujących schematów interpretacji świata i wzorów postępowania oraz radzenia sobie ze światem i sobą. Jednak w pewnych sytuacjach może zacząć budzić wątpliwości i stać się problematyczna. Wówczas następuje kryzys częściowy lub totalny systemu odniesienia i interpretacji (Schütz 2012).

Wiedza jest społecznie rozdzielona. Wobec tego indywidualny zasób wiedzy podręcznej jednostek jest różny. Aktorzy społeczni różnią się nie tylko tym „co wiedzą”, ale też „jak wiedzą”. U poszczególnych osób ma ona w różnych momentach życia odmienne stopnie wyrazistości, precyzji, jasności, swojskości, co jest uwarunkowane biograficznie i kulturowo (Schütz 2006). Podręczna wiedza życia codziennego jest fragmentaryczna i ograniczona do określonych obszarów świata, wewnątrznie niespójna. Ludzie różnią się także stopniem zaznajomienia z nią (np. w pewnych dziedzinach jesteśmy laikami, w innych zaś ekspertami). I choć wiedza jednostek i grup społecznych wykazuje „luki, przerwy i nieciągłości”, to jednak tworzy system na tyle zintegrowany i przejrzysty, by umożliwić panowanie nad życiem i rozwiązywanie większości praktycznych problemów. Mimo różnic stanowi podstawę porozumienia ludzi, zrozumienia obiektów kulturowych, instytucji społecznych, bo przede wszystkim jest to wiedza wspólna, wiedza o świecie intersubiektywnym, przyswajana w procesie socjalizacji (Schütz 2012). Potoczna wiedza jednostki o świecie jako system typizujących konstruktów stanowi ramę organizacji doświadczenia, układ odniesienia, poprzez który interpretowany jest świat.

Świat życia codziennego jest światem społeczno-kulturowym, w którym jednostki powiązane są interakcjami. Rozumienie zachowania innych na poziomie wystarczającym do celów praktycznych to rozumienie celów, motywów, wyborów, planów uwarunkowanych biograficznie, czyli subiektywnych znaczeń, jakie aktorzy przypisują swoim działaniom. Dlatego według A. Schütza

wyjaśnienia naukowe dotyczące świata społecznego muszą odnosić się do subiektywnego znaczenia działań ludzkich konstytuujących rzeczywistość społeczną (Schütz 2012). Jest to postulat subiektywnej interpretacji, sformułowany wcześniej przez Maxa Webera. Świat społeczny wymaga rozumienia docierającego do motywów ludzkiego działania (Schütz 2005). Motywy działania, które Schütz uznawał za ważny składnik znaczeń, podzielił na dwie kategorie. Motywy typu „ażeby” (*Um-zu-Motiv*) odnoszą się do przyszłości, określają rezultat działania, stan rzeczy, do którego ma prowadzić podjęte działanie. Zaś motywy „ponieważ” (*Weil-Motiv*) odnoszą się do przeszłości i oznaczają przyczyny działań. Pełne zrozumienie motywów alter ego jest niemożliwe. Ludzie posługują się tu typizacjami. Aby zrozumieć działania konkretnej jednostki, próbują *wykryć typowe motywy typowych jednostek, które wyjaśniają dane działanie jako typowy rezultat typowej sytuacji* (Schütz 2005, s. 68-69).

W koncepcji Schütza sens jest pojmowany subiektywnie. Nie jest ulokowany w działaniu, lecz konstytuowany w naszej świadomości, to „produkt” aktu rozumienia. Nadawany jest działaniu przez interpretujący podmiot. Rozumienie to przypisywanie sensu, czyli interpretacja. Schütz odróżnia rozumienie potoczne i naukowe, dodatkowo jeszcze w ramach rozumienia potocznego wyjaśnia różnicę pomiędzy samorozumieniem, czyli sensem działania dla działającego, a rozumieniem drugiego człowieka (alter ego) (zob. Schütz 2006, Schütz 2012).

Samorozumienie i rozumienie alter ego opierają się na tym samym mechanizmie: jednostka wykorzystuje tu schematy interpretacyjne konstytuujące jej system wiedzy (w życiu codziennym – jej wiedzy podręcznej, w nauce – wiedzy naukowej). Sens otrzymują tylko te doświadczenia, do których jednostka zwraca się refleksyjnie i je interpretuje. Swoje własne przeżycia podmiot może zrozumieć jedynie w ujęciu retrospektywnym i prospektywnym, zwracając się refleksyjnie ku minionym doświadczeniom lub przyszłym – projektowanym działaniom. Zaś rozumienie *alter ego* może dokonywać się także w teraźniejszości. Oczywiście rozumienie potoczne drugiego człowieka jest ograniczone, jednak dla realizacji praktycznych celów w życiu codziennym jawi się ono jako wystarczające. Aby zwiększyć szansę rozumienia *alter ego*, *musimy szukać sensu, który to działanie ma dla samego aktora. A zatem postulat »subiektywnej interpretacji sensu« (...) nie jest osobliwością socjologii Maxa Webera czy metodologii nauk społecznych w ogólności, ale zasadą konstruowania typów przebiegów działań w potocznym doświadczeniu* (Schütz 2006, s. 880). W konsekwencji musi to być podstawowa zasada nauki badającej rzeczywistość społeczną.

Świat jest doświadczany przez jednostki żyjące i działające w nim jako rzeczywistość o specyficznym znaczeniu oraz strukturze istotności (relewancji). To właśnie aktorzy, wykorzystując potoczne konstrukty budujące ich wiedzę podręczną dokonują preselekcji i preinterpretacji świata życia codziennego, czyniąc go rzeczywistością znaczącą (Schütz 2012). Zatem badanie świata społecznego to badanie świata już zinterpretowanego, a konstrukty naukowe (drugiego stopnia)

tworzone są przez badaczy w oparciu o konstrukty potoczne (pierwszego stopnia). Zgadza się to z tezą E. Husserla, że nauka wyrasta ze świata przeżywanego.

Koncepcja małych światów przeżywanych, czyli o życiu w wielu światach

Zorientowany interpretatywnie badacz rzeczywistości społecznej próbuje opisywać i zrozumieć pewne jej fragmenty. Tak też widziała aktywność naukową Benita Luckmann, która uważała, że badacze społeczni powinni koncentrować się na małych światach przeżywanych (*small Life-Worlds*) (Luckmann 1970). Żona Thomasa Luckmanna, podobnie jak on związana była z tradycją fenomenologii społecznej A. Schütza. Ideę małych światów przeżywanych zarysowała bardzo krótko, ale poglądy jej zainspirowały niemieckich badaczy z kręgu socjologii hermeneutycznej. Koncepcja małych światów przeżywanych znalazła swoje zastosowanie głównie w obszarze socjologii, choć niewątpliwie może być użyteczna także dla badaczy reprezentujących inne dyscypliny, dla których istotę, kierunek i charakter badań świata społecznego wyznacza rozumienie i którzy w swoich poszukiwaniach próbują odkrywać i rekonstruować sensy ludzkich działań i doświadczeń, wychodząc od subiektywnej perspektywy aktorów społecznych.

Świat przeżywany społeczeństw przemysłowych, jak uważała B. Luckmann, składa się z licznych małych światów przeżywanych usytuowanych zarówno w sferze prywatnej, jak i zinstytucjonalizowanej. Nie stanowią one całego świata przeżywanego człowieka. Społeczeństwo nowoczesne, w przeciwieństwie do tradycyjnego, przestało być całością i rozpadło się na części (*part-time societies*), w których uczestnictwo nie trwa przez całe życie, jest okresowe, „niepełnowymiarowe” (*part-time*). *Małe światy nie są »całozyciowe«, lecz tymczasowe (part-time), są raczej intencjonalnie wybierane niż naturalnie dane. Nie ma jednego małego świata, lecz jest ich wiele* pisała Luckmann (1970, s. 596).

W społeczeństwach tradycyjnych życie jednostki toczyło się w ramach dość wyraźnie określonych granic klanu, wsi, miasteczka. Te małe światy były jedynymi światami danymi jednostce. Znała ich granice, członków, obowiązujące zasady oraz swoje – z góry określone – w nich miejsce. Życie w nich było reprodukowaniem określonego z góry porządku, osadzonego w przeszłości i przekazywanego z pokolenia na pokolenie (Luckmann 1970). Przejście do społeczeństwa przemysłowego wiązało się z procesami racjonalizacji, segmentacji, specjalizacji, instytucjonalizacji. Na tle tych przemian przeobrażeniu uległo także życie jednostki. Dziś przebiega ono w wielu różnych małych światach, nierzadko sprzecznych ze sobą. Małe światy, w których może uczestniczyć współczesny człowiek, nie są mu dane tak, jak były dane człowiekowi urodzonemu w tradycyjnym społeczeństwie raz na zawsze, na całe życie – od urodzenia po śmierć. Współczesny człowiek może je zmieniać względnie dowolnie niejednokrotnie w ciągu życia. *Małe światy przeżywane współczesnego człowie-*

ka przynależą do różnych »jurysdykcji« i do różnych obszarów sensu. Realizują różne cele, dążą do osiągnięcia różnych »dóbr«, są odmiennie zorganizowane, wymagają różnego sposobu zachowania, zaspokajają różne »potrzeby« człowieka, stawiają przed nim różne wymagania (Luckmann 1970, s. 590). W przeciwieństwie do tradycyjnych społeczności nie roszczą sobie prawa do całej jednostki, nie zawłaszczają jej całego życia. W tych małych światach czują się dość bezpiecznie. Czują się u siebie. Nie ma tu zbyt wiele niepewności. Rzeczy mają dla mnie sens. Rozumiem je, pisała Luckmann (1970, s. 590).

B. Luckmann uważała, że we współczesnej rzeczywistości zdominowanej przez instytucje to życie prywatne stało się przestrzenią, w której człowiek poszukuje wolności, podejmuje decyzje i dokonuje wyborów. Ma z czego wybierać, gdyż nieustannie konfrontowany jest z masą ofert, dotyczących tego, jak kształtować swoje życie intymne, jak wyglądać, jak się odżywiać, jak spędzać czas itd. Małe światy jawią się tu jako „enklawy wolności”. Współczesny człowiek może w nich wieść życie wedle własnej reżyserii, kierując się swoimi potrzebami, skłonnościami, zainteresowaniami itd. *W poszukiwaniu celu i sensu (...) kreuje dla siebie egzystencję w małym świecie, zaś świat zewnętrzny, oszalałymi i często przerażający, brany jest mniej lub bardziej w nawias* (B. Luckmann 1970, s. 596).

Anne Honer, studentka Thomasa Luckmanna, przejęła ideę Benity Luckmann. Rozwinęła ją teoretycznie (we współpracy z Ronaldem Hitzlerem), integrując ją z własną koncepcją etnografii świata przeżywanego i realizując według niej liczne badania.

A. Honer i R. Hitzler, podobnie jak B. Luckmann, łączą koncepcję małych światów z kontekstem przeobrażeń współczesnych społeczeństw, a głównie procesem indywidualizacji. Człowiek dzięki procesom indywidualizacji został uwolniony od narzuconych z góry wzorów określających biografię, a jego życie stało się przestrzenią indywidualnych wyborów. Świat życia codziennego współczesnego człowieka rozpadł się na fragmenty, w których musi on radzić sobie z nadawaniem sensu. Nieustannie ma on do czynienia z różnymi ugrupowaniami, relacjami, sytuacjami, orientacjami, nastawieniami, środowiskami, kulturami, heterogenicznymi i często sprzecznymi schematami znaczeniowymi i wzorami interpretacyjnymi (Hitzler 1987; Hitzler, Honer 1991). Człowiek zmuszony jest więc dziś do wybierania spośród wielu proponowanych mu sensów i próbuje sobie poradzić, konstruując z dostępnych elementów w miarę spójny mały świat przeżywany (Honer 2011).

Zgodnie z tym, co sądziła B. Luckmann, małe światy powstają i przemijają. W ciągu życia człowiek zaangażowany jest w wielu małych światach, jednocześnie lub po kolei. Niekiedy są one konkurencyjne, a niekiedy się dopełniają. Ronald Hitzler uważa, że małe światy przeżywane raczej następują po sobie niż występują równolegle w świadomości, gdyż człowiekowi trudno by było opanować ją jednocześnie więcej niż dwa. *Człowiek kształtuje swoje życie jak »patchwork« lub »puzzle« z uczestnictwa w różnych społecznych czasowo ogra-*

niczonych działaniach (Teilzeit-Aktivitäten). Integracja tych fragmentów w całość życia jest dla niego zarówno koniecznością, jak i możliwością: jest skazany na to, by samemu napisać »scenariusz« swego indywidualnego życia, by samemu narysować »mapę« dla orientacji w społeczeństwie, by wedle własnej reżyserii kształtować swoją biografię, swoją osobowość, rozumienie siebie. Przebieg jego dnia i życia jest zmieniającą się, a czasami także niepewną »wędrowką«, którą podejmuje przez wiele obszarów sensu (Hitzler 1987, s. 614). Jednostka buduje w tych przestrzeniach swoją indywidualną tożsamość dowolnie, uwzględniając w mniejszym lub większym stopniu przynależność do różnych, niekiedy niespójnych małych światów przeżywanych (Honer 1985).

A. Honer opisuje mały społeczny świat przeżywany (*kleine soziale Lebens-Welt*) jako *ustrukturyzowany fragment świata przeżywanego, w ramach którego doświadczenia są powiązane ze specjalnym, intersubiektywnym, danym zasobem wiedzy. Mały społeczny świat przeżywany jest korelatem subiektywnego przeżywania rzeczywistości jakiejś wyodrębnionej kultury (Teilkultur, Teilzeitkultur). Ten wycinek doświadczenia charakteryzujący się własną strukturą wiedzy i znaczeń jest światem sensu lub obszarem sensu świata przeżywanego, odznaczającym się specyficznym i spójnym stylem poznawczym (Honer 1994, s. 88). Jak wyjaśnia autorka, jest on „mały” nie z tego względu, że ograniczony jest do małych przestrzeni lub dotyczy niewielkiej liczby uczestniczących w nim ludzi. „Małym” nazywa go dlatego, że struktury relewancji ograniczone są w nim do określonego systemu (Honer 2011).*

Mały społeczny świat przeżywany jest konstruowany intersubiektywnie w ograniczonym czasie. *To obszar produkcji i dystrybucji sensu (Honer 1985, s. 131). Obowiązuje w nim określony system relewancji, określone reguły i wspólna interpretacja rzeczywistości (Honer 1985; Hitzler 1987). Cechują go specyficzne strategie działania, specyficzna rutynowa wiedza, specyficzne definicje sytuacji i osób. Elementy te tworzą ramę interpretacyjną, którą jednostka wykorzystuje do radzenia sobie z konkretnymi problemami (małego świata), ale częściowo również z problemami ogólnymi związanymi z egzystencją we współczesnym społeczeństwie (Honer 1985). To, w jakim zakresie mały świat staje się dla jednostki sensownym centrum jej życia, zależy głównie od jej indywidualnego systemu relewancji oraz związanych z nim interesów. To one określają, w jakim stopniu internalizuje ona specyficzne, właściwe małemu światu, społecznie zdefiniowane cele (Hitzler, Honer 1991). Indywidualny system relewancji decyduje o tym, co jednostka uznaje za istotne, a co nie. Ta interpretacja czyni doświadczenie sensownym. Sensowność ta, jak uważa Honer, może być sytuacyjna i krótkotrwała, a może być także niemal zupełnie niezależna od sytuacji i trwała. Jest ona subiektywna, gdyż związana jest z indywidualną biografią i indywidualnym systemem relewancji, ale jednocześnie jest też intersubiektywna. Bo wprawdzie każdy człowiek żyje w swoim własnym świecie przeżywanym, który jest przestrzenią jego subiektywnych doświadczeń, ale konkretne struktury świata przeżywanego mają charakter intersubiektywny.*

Zgodnie z tym co twierdził Schütz, do radzenia sobie z życiem codziennym ludzie używają ogromnej ilości wspólnych schematów interpretacyjnych, a ich indywidualne systemy relewancji często są zbieżne. Życie bowiem jest życiem wspólnym i jednostka dzieli je z innymi. Dla każdego człowieka jego świat przeżywany jest światem niepowtarzalnym, indywidualnym i własnym, ale z empirycznego punktu widzenia te subiektywne światy przeżywane są tylko względnie oryginalne. Ludzie sięgają w swym świecie w sposób typowy po wspólne schematy interpretacyjne i to one określają ich światy przeżywane, ich postrzeganie świata (Honer 2011). Człowiek jest produktem społeczeństwa, a społeczeństwo jest produktem człowieka, pisze Anne Honer, odwołując się do Thomasa Luckmanna i Petera Bergera (2010). *Konsekwencją tego jest to, że w podobnych warunkach życia także światy przeżywane ludzi są podobne. Wraz ze zwiększającym się dystansem czasowym, przestrzennym i społecznym ubywa także podobieństw i wspólnych elementów pomiędzy konkretnymi światami przeżywanymi. Ze wszystkimi ludźmi »podzielam« jedynie niezmiennie struktury podstawowe świata przeżywanego* (Honer 2011, s. 17). A zatem różnorodność światów przeżywanych jest związana z tym, że ludzie uczestniczą w różny sposób w różnych zasobach wiedzy społecznej.

Honer (2011) zwraca uwagę, że mały świat przeżywany daje współczesnemu człowiekowi to, czego brak w świecie życia codziennego w ogóle. Wobec skomplikowanej rzeczywistości, w której jednostka musi radzić sobie z problematyczną wielością różnorodnych, często sprzecznych perspektyw i orientacji, w tym fragmencie świata przeżywanego może liczyć na to, że inni uczestnicy tego małego świata doświadczają go podobnie, posługują się tymi samymi schematami interpretacyjnymi, ich perspektywy są wymienne, a systemy relewancji spójne. Zasięg schematów interpretacyjnych obowiązujących w małym świecie jest ograniczony. Dotyczą one bowiem kontekstu określonego granicami małego świata.

Etnografia świata przeżywanego, czyli o badaniu małych światów

Koncepcja świata przeżywanego zakłada, że rzeczywistość jest skonstruowana i zinterpretowana. A zatem analiza małych światów przeżywanych wiąże się z podejściem interpretatywnym. Badania małych światów przeżywanych koncentrują się na rekonstrukcji sensu (typowych) subiektywnych doświadczeń i ich immanentnych struktur. Pomysłem Anne Honer było, by spojrzeć na małe światy przeżywane jak na inne, obce światy, które cechuje odmienna kultura, język, zwyczaje i obyczaje, wiedza itd., zatem by połączyć etnografię i fenomenologię. W ten sposób powstała etnografia świata przeżywanego (*lebensweltliche Ethnographie*). To połączenie wymaga rekonstrukcji i interpretacji możliwie jak największej ilości różnorodnych form ekspresji i przejawów badanej rzeczywistości, a także zrozumienia jej z perspektywy normalnego uczestnika (Honer 1994). Chodzi o to, by *zapoznać się z badanym fenomenem przez prak-*

tyczny udział w zdarzeniu społecznym, przez stanie się jego członkiem, przyjęcie perspektywy egzystencjalnej (...). Służy to rozumiejącemu opisowi i rozumieniu przez opis społecznie zorganizowanych wycinków indywidualnych doświadczeń świata (Hitzler, Honer 1991, s. 382). W analizie świata przeżywanego ważne jest, by badane zdarzenie było opisywane z bliska, z perspektywy *insidera* i natocznego świadka oraz o to, by związane z tym interpretacje i analizy były poddawane refleksji jako konstrukty drugiego stopnia. Podstawowy wymóg metodologiczny to patrzeć na świat oczyma innych i rekonstruowanie typowych subiektywnych sensów ich doświadczenia. Aby opisać świat przeżywany, należy więc spojrzeć na niego nie z perspektywy systemu relewancji badacza, lecz z perspektywy systemu relewancji tego, czyj świat przeżywany ma być zrekonstruowany i rozumiany. Takie podejście pozwala opisać świat takim, jakiego doświadczają ludzie, a nie takim, jakim widzi go badacz (Hitzler, Honer 1991).

Hitzler i Honer opowiadają się za postawą badawczą, którą Kurt Wolff nazywał „*oddaniem się*”. Chodzi o to, by *chcieć się otworzyć na innego, chcieć zrozumieć i nie chcieć wiedzieć lepiej* (Hitzler, Honer 1991, s. 383).

Rekonstrukcja świata przeżywanego wymaga zastosowania różnorodnych metod badawczych. Akurat omawiani badacze w swych projektach sięgają po dość mało oryginalny zestaw: analizę dokumentów, wywiady, obserwacje. Szczególnie mocno akcentują znaczenie obserwacji w formie uczestnictwa obserwującego, podkreślając, że nadaje się ono zwłaszcza do odkrywania schematów działania. Uczestnictwo obserwujące różni się od obserwacji uczestniczącej tym, że badacz włącza się w działania, przechodzi od działania „*jak gdyby*” do współdziałania, „*staje się jednym z...*” (Honer 1994)

Z kolei wywiady przydatne są do rekonstruowania subiektywnych zasobów wiedzy (Hitzler, Honer 1991). Na użytek badania małych światów przeżywanym A. Honer wypracowała własną formę wywiadu intensywnego – trójfazowy wywiad intensywny (Honer 1993, 2011). Fazy wywiadu realizowane są w osobnych odcinkach czasu. Podczas pierwszej, otwartej fazy wywiad przybiera formę „*quasi-naturalnej rozmowy*”. W drugiej fazie wywiad ma charakter narracyjny, głównie biograficzny. Zaś w trzeciej prowadzony jest wedle szczegółowego scenariusza skonstruowanego w oparciu o problemy, które wyłoniono w rozmowach pierwszej i drugiej fazy. Honer uważa, że wywiad trójfazowy pozwala uchwycić specyfikę pojedynczego przypadku, a z drugiej strony intersubiektywnie podzielane schematy interpretacji. Postępowanie to jest inspirowane procedurą teorii ugruntowanej. Dane nie są wymuszane wcześniej poczynionymi teoretycznymi ustaleniami i zewnętrznie określonym kryteriami. Ich zbieranie następuje zgodnie z zasadą lejka. Stopniowo, w miarę postępowania badań pojawiają się pytania i pobierane są próbki (dane). Także stosowana tu zasada ciągłego porównywania (danych oraz danych i teorii) jest właściwa teorii ugruntowanej.

Do analizy danych zgromadzonych podczas badań zgodnie z procedurą etnografii świata przeżywanego badacze niemieccy proponują hermeneutyczną

interpretację. Jak piszą, analiza danych wymaga *starannej, hermeneutycznej refleksyjnej pracy interpretacyjnej*, prowadzącej do zrozumienia typów doświadczenia świata (Hitzler, Honer 1991, s. 383).

Dla niemieckich badaczy koncepcja małych światów okazała się niezwykle „płodna” i zaowocowała licznymi projektami badawczymi. A. Honer prowadziła badania m.in. świata *bodybuilding* (w szerokim znaczeniu), majsterkowiczów, osób cierpiących na demencję, lekarzy z obszaru medycyny reprodukcyjnej. R. Hitzler w swoich projektach koncentrował się m.in. na kulturze młodzieżowej, na świecie antyglobalistów oraz tzw. *eventów* (dużych imprez).

Sławomir Mandes (2012), który analizował pojęcie świata przeżywanego w socjologii pod kątem możliwości generowania „płodnego programu badawczego”, wskazuje na jego duży potencjał teoretyczny i empiryczny, choć przyznaje, że analizy świata przeżywanego nie należą do głównego nurtu socjologii. Wydaje się, że podobnie jest w obszarze badań pedagogicznych. Także w obrębie andragogiki trudno mówić o szczególnie znaczącej obecności tej kategorii w programach badawczych². Chyba raczej ma Mandes, twierdząc, iż potencjał pojęcia świata przeżywanego nie jest jeszcze wyeksploatowany. W kontekście współczesnych nieprzejrzystych i heterogenicznych społeczeństw szczególnie warta uwagi jest koncepcja małych światów przeżywanych, wskazująca na to, że człowiek w ciągu swej egzystencji, niekiedy jednocześnie, żyje w wielu różnych obszarach sensu i zмага się w nich z ciągłymi wyborami. Może ona być przydatna dla badania i rozumiejącego opisywania aktywności człowieka dorosłego i związanych z nim procesów rozwoju i konstruowania tożsamości w małych światach. Interesujące wydaje się z punktu widzenia andragogiki nie tylko to, w jakich małych światach ludzie dorośli (i różne ich kategorie) dziś uczestniczą oraz jakie sensory nadają doświadczeniom tego uczestnictwa (a więc analiza struktur małych światów), ale też jak ludzie dorośli godzą ze sobą uczestnictwo w wielu światach, zwłaszcza w tych, które nie są spójne i jak przebiega wówczas proces konstruowania tożsamości.

Koncepcja małych światów przeżywanych jest propozycją dla badaczy przyjmujących perspektywę interpretatywną i poszukujących sensu ludzkiej aktywności w oparciu o subiektywne akty nadawania znaczeń przez aktorów społecznych. Jednak połączenie osadzonej w poglądach Schütza analizy struktur świata przeżywanego z hermeneutyką oznacza, że badacz nie poprzestaje na samej rekonstrukcji subiektywnego procesu nadawania sensów, lecz poddaje go wnikliwej rozumiejącej interpretacji.

² Odnotowania wymaga praca E.M. Skibińskiej *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, zawierająca m.in. wyniki badań nad mikroświatami kobiet w wieku późnej dorosłości. Wprawdzie nie została tu aplikowana fenomenologiczna koncepcja małych światów, gdyż autorka stworzyła własną koncepcję mikroświatów, ale obecne są tu inspiracje fenomenologiczne, a całość osadzona jest w paradygmacie interpretatywnym.

Bibliografia

1. Berger P.L., Luckmann T. (2010), *Spoleczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
2. Czerepaniak-Walczak M. (2011), „Świat życia” jako kategoria pedagogiczna, „Przegląd Pedagogiczny”, s. 152–166.
3. Eberle Th.S. (1984) *Sinnkonstitution in Alltag und Wissenschaft. Der Beitrag der Phänomenologie an die Methodologie der Sozialwissenschaften*, Verlag Paul Haupt Bern, Bern, Stuttgart, Haupt.
4. Fellmann F. (1993), *Świat przeżywany i świat duchowy. Fenomenologiczne pojęcie świata a protestancka filozofia kultury*, [w:] Z. Krasnodębski, K. Nellen (red.), *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, s. 48–102.
5. Hitzler R. (1987), *Teilzeit-Perspektiven im modernen Leben*, [w:] 23. *Deutscher Soziologentag 1986: Sektions- und Ad-hoc-Gruppen*, Westdeutscher Verlag, Opladen, s. 612–615.
6. Hitzler R. (1988), *Sinnwelten. Ein Beitrag zum Verstehen von Kultur*, Westdeutscher Verlag, Opladen.
7. Hitzler R., Honer A. (1988), *Der Lebensweltliche Forschungsansatz*, „Neue Praxis”, nr 6, s. 496–501.
8. Hitzler R., Honer A. (1991), *Qualitative Verfahren zur Lebensweltanalyse*, [w:] U. Flick i in. (red.) *Handbuch qualitative Sozialforschung: Grundlagen, Konzepte, Methoden und Anwendungen*, Beltz Psychologie-Verlags-Union, München, s. 382–385.
9. Honer A. (1985), *Beschreibung einer Lebens-Welt – Zur Empirie des Bodybuilding*, „Zeitschrift für Soziologie“, Jg 14, H. 2, s. 131–139.
10. Honer A. (1993), *Lebensweltliche Ethnographie. Ein explorativ-interpretativer Forschungsansatz am Beispiel von Heim-Werker Wissen*, Deutscher Universitätsverlag, Wiesbaden.
11. Honer A. (1994), *Einige Probleme lebensweltlicher Ethnographie. Zur Methodologie und Methodik einer interpretativer Sozialforschung*, [w:] N. Schröer (red.) *Interpretative Sozialforschung: auf dem Wege zu einer hermeneutischen Wissenssoziologie*, Westdeutscher Verlag, Opladen, s. 85–106.
12. Honer A. (2011), *Kleine Leiblichkeiten. Erkundungen in Lebenswelten*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.
13. Husserl E. (1999), *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentalna*, przeł. S. Walczewska, Wydawnictwo Rolewski, Toruń.
14. Krasnodębski Z. (1993), *Kryzys nowoczesności a świat przeżywany*, [w:] Z. Krasnodębski, K. Nellen (red.) *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, s. 153–185.
15. Luckmann B. (1970), *The Small Life-Worlds of Modern Man*, „Social Research” Vol. 37, No 4, s. 580–596.
16. Malewski M. (2010), *Od nauczania do uczenia się. O paradygmatycznej zmianie w andragogice*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
17. Mandes S. (2012), *Świat przeżywany w socjologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

18. Michalski K. (1988), *Logika i czas. Próba analizy Husserlowskiej teorii sensu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
19. Schütz A. (1971), *Einige Grundbegriffe der Phänomenologie*, [w:] *Gesammelte Aufsätze*, T. 2, *Das Problem der sozialen Wirklichkeiten*, Martinus Nijhoff, Den Haag, s. 113–135.
20. Schütz A. (1974), *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt. Eine Einleitung in die verstehende Soziologie*, Suhrkamp Taschenbuch Wissenschaft, Frankfurt am Main.
21. Schütz A. (2005), *Świat społeczny i teoria działania społecznego*, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, tłum. P. Sztompka, Znak, Kraków 2005, s. 64–70.
22. Schütz A. (2006), *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, t. 2, [w:] A. Jasińska-Kania i in. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, tłum. D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 867–893.
23. Schütz A. (2012), *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, tłum. B. Jabłońska, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
24. Schütz A., Luckmann T. (2003), *Strukturen der Lebenswelt*, UVK Verlagsgesellschaft mbH, Konstanz.
25. Skibińska E.M. (2006), *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Uniwersytet Warszawski – Wydział Pedagogiczny, Warszawa.
26. Zahavi D. (2012), *Fenomenologia Husserla*, tłum. M. Świąch, Wydawnictwo WAM, Kraków.

**The concept of small lifeworlds – phenomenological inspirations
for andragogy**

Key words: small lifeworlds, adult person.

Summary: Drawing upon the concept of lifeworld by E. Husserl and A. Schütz, the paper presents the embedded in phenomenology concept of small lifeworlds as discussed by A. Honer and R. Hitzler, and the methodological procedure of lifeworld ethnography included in the concept. The conclusion proves the potential of small lifeworlds concept in relation to interpretative andragogical research oriented at problems of constructing the identity and of the development of an adult person in the particular areas of everyday life.

Dane do korespondencji:

Dr Sylvia Słowińska

Uniwersytet Zielonogórski

Wydz. Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu

Zakład Animacji Kultury i Andragogiki

Al. Wojska Polskiego 86

66-077 Zielona Góra

e-mail: s.slowinska@ips.uz.zgora.pl